

Ślad Poety. Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie

W Wilnie zachowało się sporo miejsc, które są w taki lub inny sposób związane z Adamem Mickiewiczem. Przyszły poeta mieszkał tu w czasie, gdy był młodym i głodnym życia studentem, a potem wielokrotnie wracał z Kowna, gdzie otrzymał posadę nauczyciela powiatowego, na której musiał odpracować pobierane na studiach stypendium. Gdy badacze dziejów Wilna zorientowali się po latach, kim stał się Adam Mickiewicz, zapragnęli, by najważniejsze miejsca zostały oznaczone na mapie Mickiewiczowskiego Wilna, i starali się o uzyskanie pozwolenia na umieszczenie tablic pamiątkowych na cześć poety. Dzięki takim staraniom dzisiaj mamy na zewnątrz oraz wewnątrz budynków wileńskich co najmniej 12 tablic kamiennych (marmur albo granit) upamiętniających imię poety. Starano się również o wzniesienie pomnika oraz o otwarcie muzeum Wieszcza. W pewnym momencie w Wilnie jednocześnie funkcjonowały trzy ekspozycje muzealne poświęcone poecie: jedną można było obejrzeć w prywatnym muzeum założonym przez Jana Konrada Obsta w budynku przy zaułku Bernardyńskim 11; druga kolekcja mickiewiczianów była eksponowana w pałacyku Przeździeckich – siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Nauk; trzecia znajdowała się w kąciu mickiewiczowskim w Celi Konrada należącej do Związku Literatów Polskich w Wilnie.

Ten artykuł jest zaproszeniem do zapoznania się z historią współczesnego Muzeum Adama Mickiewicza przy Uniwersytecie Wileńskim, które jest częściowym spadkobiercą trzech wymienionych wyżej wileńskich kolekcji mickiewiczianów.

Mieści się Muzeum przy zaułku Bernardyńskim – ulicy, która sama jest żywą historią. Twardą nawierzchnię ulica zyskała dopiero w końcu XIX wieku – została wybrukowana, a tuż przed II wojną światową wymoszczono ją

ciemną czerwonawą cegielką¹, która się zachowała do dziś. Mamy tu 11 domów, z czego 9 stanowi „zabytek architektury”. Kończyła się uliczka „ślepo” – miała wylot na plac naprzeciwko kościołów św. Anny i Bernardynów, gdzie jeszcze w czasach Mickiewicza mieścił się, co prawda już mocno zaniedbany, częściowo otoczony zwietrzałym płotem, cmentarz².

Historia murowanego budynku, w którym mieści się muzeum, zaczyna się w XVII wieku, chociaż podczas badań archeologicznych na terenie podwórka odkryto starsze fragmenty zielono glazurowanej dachówki ze starszego budynku z XV (XIV?) wieku³. W końcu XVIII – na początku XIX wieku budynek się rozrastał, był też przebudowywany (prawdopodobnie po pożarze). Wreszcie stanął we współczesnym kształcie, uformowało się też zamknięte, prostokątne, wewnętrzne podwórko, na które dzisiaj bardzo lubią wejść goście miasta, by usiąść na ławeczkach, unieść głowy i podziwiać skrawek wileńskiego nieba – piękne „sklepienie” wielowiekowej wileńskiej Starówki.

Nad bramą wjazdową od strony podwórka mamy dzisiaj pustą niszę. Przypomina ona o dawnej pięknej wileńskiej tradycji umieszczania w każdym podwórku obrazu „swojego” świętego, opiekuna wszystkich mieszkańców budynku. W naszym podwórku mieliśmy malowany na blasze (?) obraz świętego Krzysztofa, niosącego Dzieciątka Jezus.

Po prawej od bramy wjazdowej stronie podwórka do 1932 roku znajdowała się studnia⁴. Nie wiemy, kiedy się pojawiła, choć nietrudno sobie wyobrazić, że mógł z niej wodę i natchnienie czerpać również młodziutki autor *Grażyny*.

Jeżeli chodzi o zachowane autentyczne elementy, mamy renesansowe piwnice zbudowane z czerwonych cegieł, na których XVII-wieczni pracownicy cegielni zostawili odciski palców, dwa piece z XIX wieku (jeden – z białych kafli, ozdobiony piękną koroną – stoi na parterze Muzeum, drugi – na piętrze budynku), belkowany modrzewiowy strop w dwóch pomieszczeniach. Stateczności budowli dowodzi grubość autentycznych ścian i raczej niskie drzwi – wzrost ludzi w dawnych czasach był znacznie skromniejszy niż dziś (człowiek żyjący w XIX wieku średnio był niższy o około 10 cm w stosunku do współczesnego).

Romantycznej aury podwórku dodaje drewniana galeria opasująca część budynku, a wiodąca do mieszkań na piętrze. Do dziś w Wilnie takowych

¹ Vytautas Levandauskas, *Vilniaus Pilies skersgatvis*, Vilnius 1980, s. 3.

² Ibidem, s. 73.

³ „Archeologiniai tyrinėjimai Lietuvoje 2011 metais”, Vilnius 2012, s. 478–479.

⁴ Litewskie Centralne Archiwum Państwowe (lit. Lietuvos centrinis valstybinis archyvas, dalej – skróty: LCVA), F. 1019, ap. 11, b. 5299, Istorinė anketa 1975, s. 11.

zachowało się niewiele, natomiast w dawnych czasach były one bardzo popularnym elementem architektury wileńskiej – występowały w roli klatki schodowej dla osób, których mieszkania znajdowały się na piętrze.

Do dziś zachowała się brama, do której wejścia bronią piękne, stateczne, autentyczne dwuskrzydłowe drewniane wrota z drzwiami – furtą. Przed nieproszonymi gośćmi mieszkańcy posesji w razie potrzeby mogli się zabarykadować: do dzisiaj po obu stronach bramy, na ścianach wewnętrznych, zachowały się wgłębienia, służące do mocowania poprzecznego drewnianego „rygla”, w krytycznych sytuacjach dodatkowo zabezpieczającego zamknięte wrota.

Nad bramą od strony ulicy przechodniom uważnie przygląda się sympatyczny lew – „morda z kółkiem w zębach”⁵, a nad nim widnieje tablica pamiątkowa z dwujęzycznym napisem wykutym w szarym granicie: „VILNIAUS UNIVERSITETAS / NAMAS, KURIAME GYVENO ADOMAS MICKEVIČIUS // DOM, W KTÓRYM MIESZKAŁ ADAM MICKIEWICZ”.

Po II wojnie światowej w budynku przy zaułku Bernardyńskim (wtedy ul. Zamkowa – Pilies) oprócz Muzeum Mickiewicza (trzy pokoje na parterze – 44,80 m²) mieściły się jeszcze cztery mieszkania profesorskie, a Wydział Filologii Klasycznej Uniwersytetu Wileńskiego miał dwie sale. Były też pomieszczenia pomocnicze⁶. W kolejnych latach miejsce filologów zajęło laboratorium do badań socjologicznych Wydziału Historycznego Uniwersytetu Wileńskiego, a od 1983 roku do dziś współlokatorem budynku jest Centrum Komunikacji Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Wileńskiego.

W ciągu kilku wieków istnienia budynek miał wielu właścicieli. W latach 1812–1835 posesja należy do państwa Byczkowskich: Ignacego (starosta jankuński) i Teresy z Reutów. Mieli oni syna Tadeusza, który podobnie jak początkowo Mickiewicz, studiował na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Dla historii Muzeum najważniejsi spośród właścicieli są właśnie oni. Dom był duży, więc Byczkowscy mogli zarabiać, wynajmując pokoje. Szukali chętnych, m.in. dając ogłoszenia w prasie wileńskiej: „W Domie pod Nm 147 na Ulicy Bernardyńskiej (...) znajdzie potrzebujący pokoje do najęcia, tak na pierwszym, iako i na drugim piętrze z przyzwoitemi wygodami (...)”⁷.

⁵ Konstanty Ildefons Gałczyński, *Ze wciąż o Tobie mówimy, Wieszczu!* [w]: *Proza*, t. 4, Warszawa 1979, s. 126–127.

⁶ LCVA, F. 1019, ap. 12, b. 2451, Projektinė užduotis 1965, s. 4–6.

⁷ „Kurier Litewski” nr 45, Dodatek do gazety „Kuryera Litewskiego” nr 45, Wilno 5 czerwca 1817 r.

Ten adres był widocznie dosyć popularny wśród mniej zamożnych przybyszów, pojawia się również w korespondencji filomatów. Po raz pierwszy w 1819 roku jako miejsce zamieszkania Józefa Jeżowskiego i Ignacego Domeyki. Ich historię znamy z listów, którymi się przyjaciele wymieniali: Jeżowski po wakacjach 1819 roku wraca własnym transportem z dalekiego Wołynia. Po przybyciu do Wilna konwertuje konia i pojazd na pieniądze – konia sprzedaje za 20 rubli, a bryczkę za 10 rubli. Otrzymana kwota pozwala na opłacenie należnego udziału w czynszu za mieszkanie, które dzieli z Domeyką (po 18 rubli, czyli 6 dukatów, każdy) i za wyżywienie, na co przeznacza kolejne 4 ruble miesięcznie. Pietraszkiewicz zdaje o tym relację w liście do Mickiewicza: „Stanął Józef [Jeżowski] z Domeyką na ulicy Bernardyńskiej, dobrze się złożyło; za stancję płacą dwanaście dukatów do św. Piotra i mają dwa pokoiki – więc choć głodno i chłodno, lecz żyć będą swobodno”⁸. Możliwe, że Jeżowski później również wracał do Byczkowskich, możliwe też, że nieraz gościł u siebie na stacji Mickiewicza.

Niezwykle ważną dla Muzeum informację znajdujemy w liście Józefa Jeżowskiego do Mickiewicza z dnia 10/22 lutego 1821 roku. Józef opowiada o perypetiach związanych z poszukiwaniem możliwości zarobku i cieszy się z otrzymanej posady guwernera: „Pan Byczkowski, u którego **mieszkaliśmy** [wyróżnienie – A. Dz.], rekomendował mię [...] rodzinie Narbutów mieszkających niedaleko Wilna”⁹.

Użyta forma liczby mnogiej czasownika jest na dzień dzisiejszy najpoważniejszym dokumentem z epoki, łączącym ten budynek z Mickiewiczem. Nie znamy wprowadzić daty owego „mieszkaliśmy”. Na stacji, wynajętej przez któregoś z kolegów przy zaułku Bernardyńskim, Adam mógł się zatrzymać kilka razy, m.in. po przybyciu z Kowna z brudnopisem *Grażyny* w grudniu 1822 roku. Tę właśnie datę mamy wykutą na tablicy z pięknego włoskiego marmuru kararyjskiego umieszczonej w podwórku wewnętrznym Muzeum. Tablica ta została odsłonięta w podwórku Muzeum 26 czerwca 1996 roku: „ŠIAME NAME 1822 XII GYVENO ADOMAS MICKEVIČIUS. ČIA BUVO REDAGUOJAMA POEMA „GRAŽINA” /herb „Poraj” / W TYM DOMU MIESZKAŲ ADAM MICKIEWICZ. TU BYŲ REDAGOWANY POEMAT „GRAŽYNA”.

Po Byczkowskich, jak twierdzi Lucjan Uziębło w artykule *Pamiętki po Mickiewicz w Wilnie*¹⁰, kolejnym właścicielem domu był „doktor Życki”, prawdopodobnie lekarz wojskowy Jan Życki (1810–1875) – krewny (syno-

⁸ Korespondencja (Filomatów) 1815–1823. T. I (1815–1820), Kraków 1913, s. 148.

⁹ Korespondencja (Filomatów) 1815–1823. T. III (1820–1821), Kraków 1913, s. 153.

¹⁰ *Księga Pamiętkowa na 100 lecie urodzin Adama Mickiewicza*, t. 2, Warszawa 1898, s. 247.

wiec) profesora algebry z Uniwersytetu Wileńskiego Tomasza Życkiego (1763–1839)¹¹, którego dobrze znał Adam Mickiewicz.

Później dom stał się własnością „ostatnio Pisaniego, wreszcie Czyża”¹², a jednym z ostatnich właścicieli posesji był Olgierd-Aleksander Rossochacki¹³. Od niego dom kupił (nie znamy daty transakcji) ostatni prywatny właściciel budynku – Jan Konrad Obst, który w 1911 roku założył tutaj Muzeum Adama Mickiewicza. Dzisiaj w różnych krajach działa w sumie dziewięć muzeów Mickiewicza (trzy w Polsce, po dwa w Litwie i na Białorusi, po jednym w Paryżu i w Stambule). Pierwsze muzeum poety powstało w Paryżu w 1903 roku z inicjatywy syna Adama, Władysława Mickiewicza. Wileńskie muzeum założone przez Jana Konrada Obsta jest drugim z kolei Muzeum Adama Mickiewicza w świecie.

Po 27 latach J.K. Obst Aktem Darowizny (1938 r.) przekazał posesję wraz z założonym muzeum i zebranymi tu eksponatami na rzecz Uniwersytetu Stefana Batorego. Cały budynek, w tym mieszczące się w nim Muzeum Adama Mickiewicza, które liczy sobie 112 lat i jest najstarszym działającym muzeum w Wilnie, znajduje się dziś w gestii wileńskiej Alma Mater.

Muzeum w Wilnie mogło powstać w wielu innych wileńskich budynkach. To, że powstało właśnie tu, jest zasługą kilku konkretnych osób, o których warto przytoczyć kilka słów.

Antoni Edward Odyńiec (1804–1885) – przyszły poeta, publicysta, pamiętnikarz i tłumacz – w 1820 roku został studentem Cesarskiego Uniwersytetu w Wilnie. W czasach beztroskich studiów był miłym, niesfornym i wesołym chłopakiem: „Młodzieniec światowy (...), żywy wielce, potrafił wszędzie być pożądanym gościem (...) umiał się przypodobać i młodzieży i starszym”¹⁴. Chętnie i lekko nawiązywał przyjaźnie. Wiosną 1821 roku Antoni został przedstawiony Adamowi, gdy „(...) za Markuciami w górach” studencka brat zorganizowała fetę na cześć Tomasza Zana. Specjalnie na to święto przybył z Kowna na drażkach Adam. Przyjaciele serdecznie witali go, a w końcu przedstawili Odyńca, który po latach tak opisze tamto spotkanie:

¹¹ Alicja Dzisiejcz, *Tomasz Życki – profesor Adama Mickiewicza*, „Magazyn Wileński” 2020, nr 5, s. 38–42.

¹² *Księga Pamiątkowa na 100 lecie urodzin Adama Mickiewicza*, t. 2, s. 247.

¹³ Obwieszczenia Publiczne: Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, № 88 (3 listopada 1934), s. 35, [w]: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=431953> [dostęp: 22.02.2023].

¹⁴ Maria Makaruk, *Antoni Edward Odyńiec, romantyk w zwierciadle biedermeieru*, Warszawa 2012, s. 17–18.

Pamiętam tę chwilę tak żywo, jakbym dziś ją miał przed oczyma [...]. Rzucił na mnie wzrok przenikliwy, ale wnet uśmiechnąwszy się łagodnie, zwrócił się do Czczota i spytał: „Czy to jest Beniaminek-Telemak?“, a gdy Czczot śmiejąc się potwierdził, podał mi uprzejmie rękę (...)”¹⁵.

W czasie procesu filomatów i filaretów aresztowani byli obydwaj, ale w 1824 r. zesłani do Rosji zostali tylko „bardziej winni”. Odyniec został w Wilnie. Spotykają się ponownie w 1829 r. w Karlsbadzie, gdy to Mickiewiczowi udaje się opuścić Imperium Rosyjskie. Wyruszają wówczas w romantyczne Grand Tour, które trwać będzie 14 miesięcy (do października 1830 r.). Adam zastanawia się, co ma robić dalej ze swym życiem, a Antoni wiernie mu służy, załatwia przyziemne sprawy oraz obserwuje i słucha starszego towarzysza, którego po trosze wielbi, a po trosze się boi. Tak zwiedzili Niemcy, Szwajcarię i Włochy. Pożegnali się w Genewie. W notatce z ostatniego wspólnie spędzonego dnia (9 października 1830 r.) Odyniec zanotuje: „Jutro w południe Adam już wyjeżdża. (...) Idę ostatni raz pakować rzeczy Adama. Smutne to zdarzenie”¹⁶.

Po latach Odyniec w czasopismach warszawskich ogłosi wspomnienia o podróżach z Mickiewiczem pt. *Listy z podróży* (1867–1878). Nieco później (w latach 1884–1885) ukazało się ich wydanie książkowe w czterech tomach, zatytułowanych: I *Mickiewicz w Niemczech*; II *Z Niemiec do Rzymu*; III *Rzym*; IV *Z Neapolu do Genewy*. Dzieło zostało przyjęte z aplauzem, więc wkrótce zdecydował się na kolejne wspomnienia – w 1874 roku w „Wieku” (w numerach 209–217) ukazało się kilka fragmentów, a w latach 1879–1883 w „Kronice” Odyniec wydrukował w odcinkach *Wspomnienia z przeszłości opowiadane Deotymie* (wydanie książkowe 1884 r.). Obydwie publikacje na wiele lat stały się bestsellerami. Odyniec okazał się bardzo dobrym pisarzem, a jego barwne wspomnienia unieśmiertelniły jego imię jako „ostatniego romantyka”.

Właśnie Odyniec może być traktowany jako „ojciec” wileńskiego Muzeum Adama Mickiewicza, ponieważ właśnie on wskazał nasz adres. I zrobił to dwukrotnie! Po raz pierwszy Odyniec wspomina o mieszkaniu poety w wileńskim budynku przy zaułku Bernardyńskim 147 (dzisiaj 11) w liście z 1878 roku do ówczesnego właściciela domu – Mikołaja Pisaniego. Po śmierci Odyńca list ten został poprzedzony przedmową, ozdobio-

¹⁵ Antoni Edward Odyniec, *Wspomnienia z przeszłości opowiadane Deotymie*, s. 182–184.

¹⁶ *Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca, 1830–1832*, [w]: *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, t. I, Warszawa 1989, s. 119.

ny ilustracją w postaci drzeworytu i ogłoszony drukiem w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym”:

W Wilnie, w tak zwanym „Zaułku bernardyńskim”, istnieje dotąd dom, oznaczony numerem 147, w którym Mickiewicz przed sześćdziesięciu kilku laty pracował nad „Grażyną”.

Dom ten stanowił niegdyś własność ś. p. doktora Życkiego¹⁷, który w pokoju, przez wielkiego poetę w ciągu kilku miesięcy zajmowanym, wmurować kazał tablicę pamiątkową.

Teraźniejszy właściciel, p. Mikołaj Pisani, z całą troskliwością uświęcony ten przybytek zachowuje i jego to uprzejmości zawdzięczamy rysunek owego pokoju, którego wnętrze w drzeworycie tu odtwarzamy.

Zarazem p. Pisani przysłał nam łaskawie pisany do niego w r. 1878 list ś. p. A. E. Odyńca. Drukujemy go tu w całości jako rzucający trochę światła na ówczesny pobyt Mickiewicza w Wilnie.

Szanowny panie dobrodziej

List pański miałem honor otrzymać i cieszę się, że mogę uczynić zadość żądaniu pańskiemu, jako najlepiej świadom całej tej rzeczy. Ja to bowiem, a nie kto inny, powiedziałem ś. p. doktorowi Życkiemu, że Mickiewicz mieszkał w tym domu i w tym pokoju od Wielkiejnocy do św. Piotra r. 1822 i że tu – nie pisał, ale wykończał i przepisywał na czysto do druku „Grażynę”; że właśnie jedynie w tym celu wziął na kwartał to mieszkanie, mając inne wspólne z Czeczotem, w konsystorskim domu przed katedrą, który już dziś od dawna jest zbity.

Przez cały ten czas dla kompanii nocowałem zwykle u niego na kanapie, mając także inne mieszkanie własne. Żeby zaś mieć oryginalny autograf „Grażyny”, w miarę przepisywania jej na czysto przez autora, pisałem kopią dla cenzury i druku i tym sposobem stałem się właścicielem autografu, który potem darowałem Ignacemu Chodźce, a on, za moim przyzwoleniem, ofiarował go następnie hr. Aleksandrowi Przeździeckiemu, w rękę synów którego znajduje się dotąd.

Innego udziału Chodźko nie miał zgola w tej sprawie, chyba, że w czasie sto-jerskich kontraktów w r. 1822, nieraz pewno Mickiewicza w tem mieszkaniu odwiedzał. Tablicę zaś zrobić i wmurować kazał własnym kosztem sam ś. p. doktor Życki. Cieszy mię więc serdecznie, że pan chcesz uszanować tę podwójną pamiątkę, i proszę wierzyć, że pragnąłbym szczerze mieć kiedyś przyjemność osobistego poznania się z panem, aby mu powtórzyć ustnie, natchnione przez list pański, uczucia szacunku i poważania.

A.E. Odyniec¹⁸.

¹⁷ Chodzi o Jana Życkiego (1810–1875). Więcej informacji o Tomaszu i Janie Życkich, zob. A. Dzisieńczak, Tomasz Życki – profesor Adama Mickiewicza, „Magazyn Wileński” 2020, nr 5, s. 38–42.

¹⁸ Pokój, w którym Mickiewicz w roku 1822 wykończył „Grażynę”, „Tygodnik Ilustrowany” 1885, nr 135, s. 77.

Po raz drugi informację o zaułku Bernardyńskim Odyniec podał we *Wspomnieniach z przeszłości opowiadanych Deotymie*. Wilnianie bardzo serdecznie przyjęli to dzieło. Dziennikarz Lucjan Uziębło nazwał je „złotą księgą”¹⁹. Przecież to bliski druh Adama, naoczny świadek wydarzeń sam opowiada tu o życiu Wieszcza w ukochanym Wilnie do roku 1825. Odyniec pisze: „Kiedy więc przyszło z kolei do przepisywania *Grażyny*, którą przytem miał jeszcze i poprawiać, najął sobie od kwietnia, na ostatni kwartał przed wakacją, osobną stancijkę, na Bernardyńskim zaułku, do której i ja się przenieśliem”²⁰.

Oba przekazy Odyńca dziś, po konfrontacji z dotychczas odnalezionymi dokumentami, budzą poważne zastrzeżenia, ale raz podany adres został zakotwiczony w pamięci i przekazach miłośników Wieszcza. Do dziś założone tu w 1911 roku Muzeum jest miejscem, gdzie pamięć o Wieszczu jest pielęgnowana i przechowywana szczególnie pieczołowicie, a goście miasta, którzy szukają Adama, tu właśnie mogą przyjść, by znaleźć miejsce, gdzie czuje się obecność ducha Poety i... nie tylko Poety: jeżeli bardzo uważnie nadstawić ucha, można usłyszeć cichutkie poszczekiwanie rycerskiej zbroi. To Grażyna, wybierając się do walki ze sceptykami, próbującymi podważyć twierdzenia Antoniego Edwarda Odyńca, starannie czyści ją i poleruje, by pięknie, romantycznie oraz groźnie wyglądać.

Kolejne ważne dla historii muzeum osoby – to Jan Konrad Obst (1876–1954) – śpiewak operowy, redaktor, wydawca, historyk oraz, co dla nas zresztą najważniejsze – założyciel Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie oraz druga żona Jana – Róża Miłoszowicz (Miłaszewicz, Miłoszowicz), tancerka o imieniu scenicznym Ernestyna lub Er’na²¹. Małżonkowie zajmowali się karierą sceniczną, mieszkali w Petersburgu, gdzie Jan w 1910 roku własnym sumptem zaczyna wydawać „Kwartalnik Litewski” – periodyk polski o charakterze historyczno-etnograficznym. Obst nawiązał kontakty z działającym w Wilnie Towarzystwem Przyjaciół Nauk. W pewnym momencie Róża stwierdziła, że marzy o własnym domu, ponieważ petersburskie mieszkanie Obsta „stało się tak ciasne, że nie miał już gdzie ani spać, ani pracować. Straciło już ono zupełnie charakter mieszkania, był to jakiś skład książek, dzieł sztuki, różnych zbiorów”²². Zaczęli rozglądać się za domem, który mógłby stać się ich gniazdem rodzinnym. Podczas pobytu małżonków

¹⁹ Lucjan Uziębło, *Pamiętki po Mickiewiczu w Wilnie*, [w]: *Księga pamiątkowa na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza (1798–1855)*, t. 2, Warszawa 1899, s. 247.

²⁰ Antoni Edward Odyniec, *Wspomnienia z przeszłości opowiadane Deotymie*, s. 196.

²¹ Liliana Narkowicz, *Jan Konrad Obst (1876–1954)*, Bydgoszcz 2004, s. 55.

²² *Zbieracz litewski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1911, nr 38, 23 września, s. 750.

w Wilnie Róża przypadkowo, w czasie samotnego spaceru, dowiedziała się o sprzedaży historycznej kamieniczki przy zaułku Bernardyńskim. Obst zapisze w *Pamiętnikach*: „Dwaj najlepsi znawcy starego Wilna – dr Zahorski, autor „przewodnika” i monografii katedry oraz L. Uziębło potwierdzili wiadomość, że w tym domu, który ongiś należał do prof. Życkiego, istotnie mieszkał Mickiewicz w r. 1822, tu wykończył „Grażynę” i wydał pierwszy tomik swych poezji”²³.

Małżonkowie byli zachwyceni: „O kilka kroków nieduży, zaciszny plac, przy nim trzy kościoły św. Michała, fundacji Lwa Sapiehy, bernardyński z przepiękną basztą starożytną w stylu romańskim (!) i cudo architektury późnogotyckiej – św. Anny. Dalej piękny ogród pobernardyński z widokiem na bystrą Wilenkę i pasmo wzgórz trzykrzyskich...”²⁴.

Decyzja zostaje podjęta: w ciągu doby Obstowie dobijają targu z właścicielem budynku Olgierdem Aleksandrem Rossochackim²⁵. Daty zawarcia transakcji nie znamy, ponieważ akt kupna kamienicy nie został dotychczas znaleziony. Jedyny ślad, na podstawie którego możemy próbować ustalić rok transakcji, stanowi artykuł z 1911 roku, a w nim stwierdzenie, że Obst w roku bieżącym „zamieszkał w kamieniczce, nabytej parę lat temu”²⁶. Można przypuścić, że kamienica została nabyta między 1906 a 1911 rokiem.

Donabytej kamienicy Obst przeniósł redakcję „Kwartalnika Litewskiego”, wkrótce przekształcił go w miesięcznik „Litwa i Ruś”. Całe życie będzie on związany z prasą wileńską, ale też warszawską, poznańską, krakowską, lwowską i toruńską. W sumie powstanie około 1500 artykułów²⁷ jego autorstwa! Wyda też sporo popularnych broszur i prac historycznych.

Ekspozaty związane z Mickiewiczem Obst traktował jako samodzielną, osobną część swojej dużej kolekcji. Gdy stało się to możliwe, umieścił je w pomieszczeniach, w których Adam mieszkał i przygotowywał do druku *Grażynę*. Pod tapetami szukał tablicy „Tu pisana GRAŻYNA 1822”: „...odszukał i odsłonił ową tablicę pamiątkową. Znalezienie tablicy było potwierdzeniem dawnej legendy wileńskiej. (...) p. Obst już urządził coś w rodzaju małego muzeum...”²⁸. To jest pierwsza wzmianka o muzeum, dlatego 23 września 1911 roku może być traktowany jako Dzień Narodzin Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie.

²³ Liliana Narkowicz, *Jan Konrad Obst (1876–1954)*, s. 65.

²⁴ *Ibidem*, s. 68.

²⁵ *Obwieszczenia Publiczne: dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości*. R. 10, № 88 (3 listopada 1934), s. 35, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=431953>[dostęp: 6.09.2023].

²⁶ *Zbieracz litewski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1911, nr 38, s. 750.

²⁷ Liliana Narkowicz, *Jan Konrad Obst (1876–1954)*, s. 237.

²⁸ *Zbieracz litewski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1911, nr 38, s. 750.

Informację o porządku zwiedzania Muzeum Jana Obsta, które miało charakter prywatny, znamy dzięki Juliuszowi Kłosowi, który w trzecim wydaniu swego *Przewodnika* pisze: „(...) dom ten należy obecnie do redaktora p. J. Obsta, który z wielkim pietyzmem zachowuje mieszkanie wieszcz, udostępniając zwiedzanie bezpłatnie, codziennie od g. 12 do 3”²⁹ [czyli do 15].

„Dziennik Wileński” z 1922 roku opisuje ekspozycję:

Mieszkanie składa się z dwu pokoi i kuchenki. Właściciel dzisiejszy kamieniczki p. Obst z największym pietyzmem przywrócił mieszkaniu Mickiewicza formę pierwotną. Pod warstwą tynku i startych tapet odnaleziono motyw roślinny, liście zielone na tle żółtym i dzisiaj malowidło z tych motywów złożone pokrywa ściany pokoju „Grażyny”. Najprawdopodobniej tak wyglądał pokój za czasów Mickiewicza, ściany zdobią sztychy z portretów Mickiewicza, jego nauczycieli i kolegów, tak że zwiedzający przenosi się myślą w czasy filomacko-filareckie. W pokoju poprzedzającym pokój „Grażyny” rozwiesił właściciel domu widoki starego Wilna Oziebłowskiego i piękne litografie z albumu wileńskiego Wilczyńskiego. Wreszcie w kuchence widzimy kilka fotografii Bułhaka widoków ze stron rodzinnych poety, Nowogródka i okolicy. Mieszkanie wzorowo utrzymane, nie zawiera po za tem żadnych mebli, obecny właściciel wychodzi ze słusznego założenia, że nie ma celu wstawić tam mebli, choćby nawet starych, skoro mebli mickiewiczowskich nie ma. Naturalnie mieszkanie to po odnowieniu stoi puste, otworem zawsze dla zwiedzających. Przed najazdem bolszewickim zawierały te pokoiki więcej sztychów i obrazów z epoki mickiewiczowskiej, ale większą część w czasie najazdu rozkradziono i zniszczono³⁰.

17 lutego 1931 roku Obstawie nabyli majątek Rubno (Kirtimai) w parafii Bujwidze na Wileńszczyźnie. Rozważali możliwość zamieszkania na wsi na stałe. Obst martwił się o przyszłość założonego przez niego Muzeum Adama Mickiewicza. Zdawał sobie sprawę, że jest to „dom pamiątkowy” i „zabytek narodowy”³¹, dlatego 7 września 1933 roku skierował pierwsze pismo do rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (USB) z propozycją przekazania zabytkowej nieruchomości w ręce uczelni. Kilka lat trwało negocjowanie warunków przekazania budynku, wreszcie 19 stycznia 1938 roku podpisano „Akt Darowizny” nieruchomości na rzecz USB. Los pamiątek, eksponowanych w założonym przez Obsta Muzeum Adama Mickiewicza, rozwiązuje „Protokół zdawczo-odbiorczy”: „Obrazy znaj-

²⁹ Juliusz Kłos, *Wilno: przewodnik krajoznawczy*, Wilno 1937, s. 145.

³⁰ S.S.K., *Pamiętka po Mickiewiczu*, „Dziennik Wileński” 1922, nr 27, 4 kwietnia, s. 5.

³¹ Liliana Narkowicz, *Jan Konrad Obst (1876–1954)*, s. 227.

dujące się w mieszkaniu po Mickiewiczu p. Jan-Konrad Obst zostawia do dyspozycji U.S.B. z tym, że gdyby nie były użytkowane, prosi o zwrot³². Resztę zbiorów Obst podzielił następująco: część wywiózł do siebie na wieś, do Rubna, resztę rozdysponował między Towarzystwem Przyjaciół Nauk a Biblioteką im. Wróblewskich w Wilnie.

Uniwersytet Stefana Batorego przejął cały budynek, a w nim Muzeum Adama Mickiewicza zajmujące trzy pokoje byłego, historycznego mieszkania Poety. W innych pomieszczeniach kamienicy „mieścił się (...) do roku 1939 zakład filologii klasycznej USB”³³ i kilka mieszkań pracowników uczelni.

30 stycznia 1935 roku Obstowie wymeldowali się z Wilna i zamieszkali w nabytym majątku, gdzie w sierpniu 1939 roku Obst pochował matkę, wkrótce – 11 stycznia 1941 roku – żonę. Nieszczęścia się piętrzyły: władza radziecka zarządziła przymusową konfiskatę majątku – samych tylko książek (ok. 8 tys. tomów) wywieziono „2–3 ciężarówki”³⁴. Grunty majątku Rubno przejął powstający na tych terenach sowiecki kołchoz „Pobieda”. Obst uniknął wywózki na Syberię jedynie ze względu na wiek. Z posiadanego majątku nic nie zostało. „Jan Obst zmarł w Dziekaniszkach 8 III 1954 r., pochowany w Rubnie obok żony i matki”³⁵.

Współczesne Muzeum Adama Mickiewicza eksponuje kilka mickiewiczianów z kolekcji TPN (stolik i krzesło Adama z Kowna przekazane dla TPN w 1908 r. przez Kazimierza Jaworowskiego) i Związku Literatów Polskich w Wilnie (fotel z jednego z mieszkań paryskich Mickiewicza przywieziony w 1929 r. przez wnuka poety – Ludwika Goreckiego – w darze Związkowi na otwarcie Celi Konrada). Jeżeli chodzi o eksponaty z kolekcji muzeum Obsta, należy zaznaczyć, że ich dzieje – to historia strat: część eksponatów przepadła w czasie zawieruchy wojennej lat 1919–1920, reszta rozproszyła się w trakcie II wojny światowej. Dzisiaj poszczególne przedmioty z kolekcji Obsta można odnaleźć w zbiorach muzeów wileńskich, np. według słów historyk sztuki Dali Tarandaitė – w Litewskim Muzeum Sztuki w Wilnie przechowywane są 33 eksponaty (obrazy, porcelana, meble), należące niegdyś do Obsta. W Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku znajduje się zegar kominkowy z wileńskiego mieszkania Mickiewicza. Możliwe, że ten zegar pochodzi z kolekcji Obsta.

³² LCVA, F. 175, ap. 1A, b. 736, l. 77.

³³ Zygmunt Fedorowicz, *Trzydzieści lat mego pobytu w Wilnie 1914–1944*, Bydgoszcz 2010, s. 24.

³⁴ Liliana Narkowicz, *Jan Konrad Obst (1876–1954)*, s. 91.

³⁵ Ibidem, s. 94.

Ekspozyty z trzech różnych kolekcji wileńskich znalazły tu swoje miejsce po wielu latach wędrówek: w przededniu wkroczenia do Wilna wojsk litewskich, 27 października 1939 roku, w Kownie przyjęta została ustawa o rozszerzeniu na miasto Wilno i okręg wileński ustawodawstwa litewskiego. Na mocy tego dokumentu wszystkie polskie organizacje polityczne i większość społecznych, w tym Towarzystwo Przyjaciół Nauk, przestały istnieć z punktu widzenia prawa litewskiego. W celu kontynuowania działalności każda z nich musiała uzyskać pozwolenie nowych władz litewskich. Prezes TPN, profesor USB Stanisław Kościółkowski (1881–1960) podjął próbę legalizacji Towarzystwa. TPN zostało zarejestrowane, ale niestety okazało się, że zabieg ten nie dawał prawa przywrócenia działalności. Przyszłość zgromadzonych zbiorów – a w 1939 roku w muzeum TPN znajdowało się około 60 tysięcy skatalogowanych eksponatów, w tym bogata kolekcja mickiewiczianów – była niejasna.

4 grudnia 1940 roku na bazie zbiorów i biblioteki TPN, a także zbiorów i biblioteki Litewskiego Towarzystwa Naukowego³⁶ oraz bibliotek: Wróblewskich i Instytutu Żydowskiego utworzono Muzeum Instytutu Lituanistyki i bibliotekę. Wraz ze zbiorami TPN do nowych litewskich placówek przeszli niektórzy dawni członkowie Towarzystwa, m.in. Stanisław Kościółkowski. W przededniu wkroczenia wojsk niemieckich do Wilna został on aresztowany i wywieziony do sowieckiego obozu na Uralu.

W 1941 roku przy Instytucie Literatury Litewskiej Akademii Nauk zostało założone Muzeum Literatury, które przejęło mickiewicziana z kolekcji dwóch towarzystw naukowych: polskiego TPN oraz litewskiego LMD.

Kierownikiem nowego Muzeum został Kazys Boruta (1905–1965) – litewski pisarz, poeta i działacz społeczny. W siedzibie Instytutu Lituanistyki, w pałacu, który przy ul. Antakalnio 6 zbudował niegdyś dla swojej rodziny Petras Vileišis (1851–1926), litewski działacz społeczny, inżynier i mecenas, zorganizowano dużą wystawę, poświęconą pisarzom litewskim (tworzącym po litewsku) oraz Litwy (tworzącym w ich językach ojczystych). Ekspozycje Muzeum Literatury rozmieszczono na parterze i piętrze pięknego, do dziś zachowanego pałacu. Część wystawy poświęconej Adamowi Mickiewiczowi eksponowana była na drugim (licząc po wileńsku) piętrze.

Archiwum Instytutu Literatury Litewskiej i Folkloru (Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas) posiada zachowaną listę eksponatów Muzeum Literatury z 1950 roku. Wymienione są tu najcenniejsze mickiewicziana, eksponowane w tym muzeum po wojnie, m.in.:

³⁶ Litewskie Towarzystwo Naukowe (Lietuvių mokslo draugija – LMD) zostało założone w 1907 roku.

Rękopis wiersza *Romantyczność*; (...)

I-szy tom *Poezji* Adama Mickiewicza, 1822;

Pierwsze wydanie *Grażyny*, 1823; [czyli II tom *Poezji* A. Mickiewicza] (...)

Fotel i stół – meble, z których korzystał A. Mickiewicz w czasie, gdy pracował jako nauczyciel w Kownie (...) ³⁷.

Kazys Boruta był kierownikiem, następnie zastępcą kierownika z prawdziwego zdarzenia: dbał zażarcie o Muzeum i przechowywane tu eksponaty. Właśnie jego rogatej duszy zawdzięczamy szczęśliwe zachowanie kolekcji Adama Mickiewicza. W obronie zbiorów w krytycznym momencie nie zawahał się użyć siły fizycznej – wymierzył soczysty policzek wysoko postawionemu urzędnikowi władzy okupacyjnej³⁸. Urzędnik ten nazywał się Adolfas Valeška (1905–1994), był malarzem i dyrektorem Muzeum Miasta Wilna (Vilniaus miestomuziejus).

Relację o konflikcie zostawiły Jadvyga Čiurlionytė, druga żona Boruty oraz córka z pierwszego małżeństwa Eglė Borutaitė-Makariūnienė:

(...) Zażądał, by mu oddano rękopisy Adama Mickiewicza, gdyż wyszło zarządzenie władz okupacyjnych o przygotowaniu cennych zbiorów rękopiśmiennych do wywiezienia do Niemiec, w celach rzekomego bezpieczeństwa. (...) W pewnej chwili A. V. powiedział Borucie coś wielce obraźliwego, więc ten w odpowiedzi wymierzył cios tak silny, że przeciwnik okazał się pod stołem. Ojciec, sądząc, że wszystkie ważniejsze argumenty zostały już przytoczone, odwrócił się. Wówczas A. V. wskoczył na równe nogi, chwycił eksponowaną w tym gabinecie halabardę i próbował swego krzywdziela nią dźgnąć. Ojciec zdążył odwrócić się i odskoczyć, a ktoś z obecnych wychwycił halabardę z rąk napadającego – przeciwników rozdzielono. Rozwścieczony A. Valeška wybiegł z budynku, groził, że o sabotażu doniesie Niemcom. Te groźby stały się przyczyną poważnego zmartwienia, bo gdyby doszło do realizacji groźby, cała historia mogła się skończyć w Ponarach. (...).

Ojciec musiał się udać do niemieckiego śledczego w celu wyjaśnienia incydentu. W czasie rozmowy wyszło na jaw, że obydwaj: i Boruta, i śledczy niemiecki w tym samym czasie studiowali na wydziale filozofii Uniwersytetu w Wiedniu. (...) Po takich wspomnieniach ojciec musiał zapłacić jedynie niedużą karę³⁹.

³⁷ Biblioteka Instytutu Literatury Litewskiej i Folkloru (lit. Lietuvių literatūros ir tautosakos instituto biblioteka, *skrót* – LLTIB), Lietuvių literatūrinio muziejaus eksponatų sąrašas. 1950. Przekład własny A. Dz.

³⁸ <http://www.xn--altiniai-4wb.info/index/details/1213> [dostęp: 21.04.2020].

³⁹ *Susitikimai su Kaziu Boruta*, oprac. Eglė Borutaitė-Makariūnienė, Vilnius 2005, s. 120–121. Przekład własny A. Dz.

W 1943 roku okupacyjne władze hitlerowskie zamknęły uniwersytet. Wtedy to prawdopodobnie „dom pamiątkowy” i „zabytek narodowy” – jak o nim pisał J. K. Obst – stał się zwykłym budynkiem, w którym szukały przytułku osoby będące w potrzebie, związane albo też nie z uniwersytetem. W 1944 roku Uniwersytet wznawia działalność. Muzeum musi poczekać – szansę na odrodzenie się uzyskuje w 1955 roku, który z racji przypadającej rocznicy 100-lecia śmierci Wieszcza jest ogłoszony przez UNESCO Rokiem Adama Mickiewicza⁴⁰. W różnych zakątkach świata z tej okazji otwierano albo reaktywowano muzea poety, zawieszano tablice pamiątkowe, w wielu miastach pracowicie odbudowywano wcześniej równie pracowicie zniszczone przez hitlerowców pomniki Mickiewicza, zawrzało również na Uniwersytecie Wileńskim im. Kapsukas. Inicjatorem i siłą napędową powojennej odbudowy Muzeum stał się wykładowca i wieloletni dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego oraz dyrektor (w latach 1964–1967 oraz 1967–1970) biblioteki Organizacji Narodów Zjednoczonych im. Daga Hammarskjölda w Nowym Jorku⁴¹ – Lew Władimirow (1912–1999). On to był autorem listu intencyjnego skierowanego do Rady Ministrów Litewskiej SRR:

(...) Chcę zaproponować:

Powołać niezwłocznie komisję do przygotowania obchodów jubileuszu A. Mickiewicza.

Odbudować pamiątkowe muzeum A. Mickiewicza w pomieszczeniu, gdzie ono się znajdowało do 1941 r., tj. w budynku, należącym do Uniwersytetu przy ul. Piliesskersgatvis [zaulek Bernardyński], które w tej chwili służy jako mieszkanie prywatne dla Zakarjana.

(...) Wyposażenie tego muzeum i wszystkie jego eksponaty zostały utracone lub rozgrabione. Należy dokonać remontu pomieszczenia, w pierwszej kolejności pokoju, gdzie Mickiewicz pisał „Grażynę” (...). Należy zgromadzić wszystkie przedmioty pamiątkowe, dotyczące Mickiewicza: te, które znajdują się na Uniwersytecie, jak i te, będące w gestii innych instytucji, np. Akademii Nauk, a także w Archiwum Państwowym. Aby instytucje te zgodziły się przekazać swoje eksponaty uniwersytetowi, niezbędne jest rozporządzenie KC KP Litwy albo Rady Ministrów⁴².

⁴⁰ Dr. Józef Szostakowski, *Jak w pierwszych latach powojennych funkcjonowało wileńskie Muzeum Adama Mickiewicza*, [w]: *Tarptautinės konferencijos medžiaga/ VU Bibliotekos Adomo Mickevičiaus muziejui – 100 metų/ Materiał Konferencji Międzynarodowej/100 lat Muzeum Adama Mickiewicza przy Bibliotece UW*, Vilnius 2011, s. 50–51.

⁴¹ https://lt.wikipedia.org/wiki/Levas_Vladimirovas [dostęp: 23.02.2021].

⁴² Biblioteka Un. Wil., Dział Rękopisów, F47-VUA 504, *Памятная записка...*, s. 1–2. Przekład własny A. Dz.

Rada Ministrów Litewskiej SRR 4 października 1955 roku wydała zarządzenie nr 1583-p1, a w nim – dyspozycje, umożliwiające odtworzenie muzeum:

W celu uwiecznienia pamięci Adama Mickiewicza:

Zobowiązać Wileński Państwowy Uniwersytet im. V. Kapsukasa do 15 listopada 1955 r. odbudować pamiątkowe mieszkanie-muzeum Adama Mickiewicza.

Zobowiązać Ministerstwo Finansów do wydania z funduszu rezerwowego Uniwersytetowi im. V. Kapsukasa 20 000 rubli na pokrycie kosztów odbudowy (...) muzeum.

(...) Zobowiązać Akademię Nauk oraz Ministerstwo Kultury do bezinteresownego przekazania na rzecz Wileńskiego Państwowego Uniwersytetu im. V. Kapsukasa przedmiotów i innych eksponatów (oprócz rękopisów), związanych z życiem i działalnością poety w Wilnie, w celu urządzenia mieszkania-muzeum Adama Mickiewicza⁴³.

Prace przygotowawcze w rekordowo krótkim terminie zakończyły się uroczystym otwarciem odrodzonego Muzeum Adama Mickiewicza, wymarzonego niegdyś przez Antoniego Edwarda Odyńca, założonego przez Jana Konrada Obsta i jego żonę Różę, a zamkniętego w czasie II wojny światowej.

Z zachowanych dokumentów wiemy, jak wyglądały przygotowania do obchodów jubileuszu Adama Mickiewicza:

W bibliotekach, muzeach i archiwach miasta prowadzone są prace związane z doбором materiałów i eksponatów, które wypełnią (...) gabloty. (...) Tadeusz i Emilia Dąbrowscy, mieszkający w tej chwili w domu starców w Antawilach (lit. Antaviliai), (...) sprezentowali serię cennych fotografii z widokami miejsc ojczystych A. Mickiewicza: Zaosia, Nowogródka, Tuhanowicz, Świtezi itd. [Tadeusz Dąbrowski liczył wówczas 97 lat, Emilia – 94]. Szereg znanych litewskich poetów – tłumaczy dzieł Mickiewicza na język litewski, sprezentowało dla muzeum autografy swych przekładów. Z przedmiotów pamiątkowych, które będą tu eksponowane, należy wspomnieć o stole i krześle (...) z Kowna (...) ⁴⁴.

Placówka otrzymała dary również z zagranicy. Polska przekazała około 25 interesujących fotografii. Materiałów zebrano tak wiele, że potrzebna była większa sala, więc w Ratuszu miejskim wyeksponowano ponad

⁴³ Ibidem. Przekład własny A. Dz.

⁴⁴ Ibidem. Przekład własny A. Dz.

200 obrazów, litografii, miedziorytów itp., ponad 600 książek, materiały rękopiśmienne i in.

Uroczyscie otwarte 27 listopada 1955 roku:

Muzeum rozmiesciło się w trzech pokojach. W pierwszym [od wejścia] ekspozowane były materiały informacyjne o A. Mickiewiczu, plakaty jubileuszowe, medale poświęcone tym jubileuszom, najnowsze prace o A. Mickiewiczu i jego twórczości i in.

W drugim [od wejścia] pokoju rozmieszcza się ekspozycja „A. Mickiewicz w Wilnie i na Uniwersytecie Wileńskim”. Były tu ekspozowane niektóre dokumenty archiwalne z okresu jego studiów na Uniwersytecie, pierwsze wileńskie wydania jego poezji, oryginalne materiały graficzne, ukazujące Wilno i Uniwersytet (Andriolli, Wilczyński i in.), portrety oraz dokumenty filomatów i filaretów, książki z biblioteki uniwersyteckiej, które czytał A. Mickiewicz i in.

W trzecim [od wejścia] pokoju spróbowano możliwie najwierniej odtworzyć autentyczny jego wygląd z czasów A. Mickiewicza. Oprócz już wspomnianych przeze mnie stołu i krzesła, które bez wątplenia związane są z osobą A. Mickiewicza, z biblioteki przeniesiono zegar szafowy z 1820 roku, z Muzeum Sztuki towarzysz Feigelman dostarczył świecznik z tego okresu i kilka eksponatów odzwierciedlających epokę, zawieszono portret A. Mickiewicza autorstwa Wańkowicza. Portret A. Mickiewicza został namalowany przez malarza Motuzę. Oprócz tego pokój ozdobiło popiersie A. Mickiewicza oraz kilka innych cennych eksponatów⁴⁵.

Monotonie dziejów muzeum w czasach radzieckich przerywało więcej przykrych niż miłych wydarzeń: nie było etatów, nie prowadzono remontów, wilgoć niszczyła eksponaty i ściany pomieszczeń. Prasa wileńska w przeciągu całego XX wieku bacznie obserwowała losy tej placówki, nagłaśniała problemy. Szansę na poprawę losu Muzeum otrzymało w 1979 roku, kiedy to Uniwersytet Wileński świętował swoje 400-lecie. Przeprowadzony został całosciowy remont budynku przy Pilies (Bernardyńska) 11: wszędzie między piętrami (oprócz pomieszczeń muzealnych) drewniane stropy zostały wymienione na żelbetowe. Przy okazji wymieniono dach.

Na czas remontu muzeum zamknięto, a eksponaty zostały wyniesione z budynku. Gdy Lew Władimirow po powrocie z Nowego Jorku udał się do Muzeum, przeraził się stanem, w jakim zastał jedno z najważniejszych

⁴⁵ Biblioteka Un. Wil., Dział Rękopisów, F145–598, rkps, L. Vladimirovas, Raštas Vilniaus V. Kapsuko universiteto Mokslo muziejaus direktoriaus dėl A. Mickevičiaus buto muziejaus, 1984 r. Przekład własny A. Dz.

dział swego życia. W liście skierowanym do dyrektora Biblioteki Naukowej Uniwersytetu im. V. Kapsukas oburzony Lew Władimirow pisał:

Nie wiem kiedy, dlaczego i z czyjego rozkazu muzeum to rozformowano. Gdy wróciłem z USA, nie zastałem go. Przed kilkoma laty przedarłem się do tego mieszkania i zobaczyłem, że nie ma w nim ani krzesła A. Mickiewicza, ani stołu, a na jego miejscu stoi inny, co prawda ładniejszy, ale niemający nic wspólnego z poetą. Znikł napis, umieszczony jeszcze w połowie XIX wieku nad bramą wjazdową „Tu mieszkał Mickiewicz 1822”, został usunięty przez jakiegoś prostaka albo skradziony, jak zniknął też umieszczony nad bramą wjazdową, tyle że od strony podwórka, w niszy, stary obraz ukazujący Krzysztofa – patrona Wilna. Historycznemu pomnikowi kultury została wyrządzona krzywda, należy znaleźć i ukarać winnych, a mieszkanie A. Mickiewicza ponownie odtworzyć⁴⁶.

Podczas remontu nie zdołano również usunąć podstawowego, do dziś aktualnego problemu Muzeum: zawilgocone fundamenty budynku powodują, że sole mineralne niszczą ściany i powodują kruszenie się tynku. Jest to wyjaśnienie tego, o czym wielokrotnie pisała prasa wileńska: „...w ciągu 40 lat swego istnienia po wojnie muzeum ponad 10 lat było nieczynne”⁴⁷. Sytuacja się pogarszała, aż wreszcie:

(...) W ubiegły poniedziałek wieczorem postanowiono odgrzać zamrożnięte rury wodociągowe (...). Hydraulik (...) otrzymał wskazówkę (...), aby odgrzać instalacje... za pomocą znajdujących się w piwnicy starych gazet i papierów. (...) Iskry kanałem, przez który doprowadzone są rury, trafiły pod podłogę mieszkania-muzeum. (...)

Ogień wdarł się tylko do pierwszego pokoju. Ucierpiał znajdujące się w nim obrazy (m.in. pędzla W. Wańkowicza oraz kopia portretu tego malarza, wykonana w 1955 roku przez B. Motużę), parę sztychów z „Albumu Wileńskiego” K. Wilczyńskiego, nieznacznemu zniszczeniu uległy meble (zasadniczo od dymu i wody), pękły szkła dwóch stoisk, w jednym spłonęły nogi. (...) Wszystkie książki, kopie dokumentów szczęśliwym zbiegiem okoliczności są w nienaruszonym stanie. Zapewniono nas, że roboty zakończone zostaną jeszcze w tym miesiącu i już 1 marca br. wileńskie mieszkanie-muzeum A. Mickiewicza zostanie otwarte dla zwiedzających⁴⁸.

⁴⁶ Ibidem. Przekład własny A. Dz.

⁴⁷ Od redakcji. Komentarz do artykułu: Arturas Mickewiczius, *Temat wciąż aktualny*, „Czerwony Sztandar” 1988, nr 107.

⁴⁸ Halina Jotkialo, *Wileńskie Muzeum A. Mickiewicza wkrótce zostanie otwarte*, „Czerwony Sztandar” 1987, 13 lutego.

Muzeum otwarto, ale wkrótce znów zamknięto. Potrzebny był poważniejszy remont pomieszczeń. Losami Muzeum z lekkiej ręki dziennikarzy prasy wileńskiej, m.in. Jerzego Surwiły (1941–2009), Haliny Jotkiałło (1940–2015), Wojciecha Piotrowicza i in. zainteresowali się ci, którzy mogli pomóc: nieocenionej, wszechstronnej pomocy Muzeum udzieliła ambasador RP na Litwie Eufemia Teichmann wraz z małżonkiem Jerzym Teichmannem, a w 1998 roku powołany został Komitet ds. Organizowania Obchodów Urodzin Adama Mickiewicza pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu Wileńskiego prof. dr. hab. Rolandasa Pavilionisa. Konsul Generalny RP na Litwie Waldemar Lipka-Chudzik zaproponował przyjęcie do grona członków honorowych wileńskiego komitetu Bolesława Wierzbiańskiego⁴⁹, redaktora naczelnego „Nowego Dziennika”, największej gazety, ukazującej się w języku polskim poza granicami kraju – w Nowym Jorku – i Wiesława Ochmana – światowej sławy śpiewaka operowego (dziwnym zrządzeniem losu wileńskie Muzeum ma szczęście do śpiewaków operowych – przypomnijmy J.K. Obsta).

Wiesław Ochman zorganizował zbiórkę prac malarskich, które miały być sprzedane w Nowym Jorku na aukcji w celu wsparcia remontów i prac restauracyjnych Mieszkania-Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie. Zebrano 43 prace. Aukcja, dzięki staraniom Romualda Dymskiego⁵⁰, odbyła się w Konsulacie Generalnym w Nowym Jorku 16 listopada 1997 roku. Kwota zebrana ze sprzedaży ofiarowanych przez autorów prac plastycznych wyniosła 43 866,00 USD, co znawcy twórczości Mickiewicza podsumowali znaczącym stwierdzeniem: „A imię jego czterdzieści i cztery...”⁵¹.

Pieniądze, zebrane podczas aukcji w Nowym Jorku, pozwoliły dokonać całościowego remontu w pomieszczeniach placówki, do potrzeb placówki przystosowano też nowe pomieszczenia: w miejscu, gdzie do niedawna mieściło się mieszkanie służbowe stróża muzeum, otwarto Salę Filomatów. W renesansowej piwnicy, gdzie do niedawna stróż muzeum hodował króliki⁵², została otwarta Piwnica Literacka i pokój z ekspozycją *Kobiety w życiu Mickiewicza*.

1 stycznia 2021 roku Muzeum Adama Mickiewicza przy Uniwersytecie Wileńskim weszło w skład Muzeum Uniwersytetu Wileńskiego, które w 2010 roku zaistniało na bazie Muzeum Nauki i Myśli Postępowej

⁴⁹ Bolesław Wierzbiański (1913–2003) – dziennikarz, działacz polonijny, wydawca.

⁵⁰ Romuald Dymski (1930–2019) – współtwórca i wiceprezes „Nowego Dziennika” w Nowym Jorku.

⁵¹ Adam Mickiewicz, *Dziady*, cz. III [w]: *Dzieła* T. III, Warszawa 1995, s. 191.

⁵² Według słów Eugenijusa Butėnasabyłego, dyrektora Muzeum Nauki i Myśli Postępowej.

Uniwersytetu Wileńskiego. Muzeum czeka na Państwa. Czekają tu też duchy Byczkowskich, Jeżowskiego, Domeyki, Mickiewicza, Odyńca, Życkiego, Obsta, Władimirowa i wielu innych osób, które zrobiły wiele dobrego dla muzeum Wieszcza. Zawsze można spróbować zadać tym duchom pytania, na które tutaj być może nie udało mi się dać wyczerpujących odpowiedzi.

Od ostatniego remontu w 1998 roku minęło sporo lat. Czas i wilgoć po cichutku robią swoje. Potrzebne są nowe remonty i inwestycje, by Muzeum zgodnie z celem mogło godnie reprezentować pamięć o wielkim Romantyku, który tu w Wilnie był tak bardzo młody i szczęśliwy.